

Sygn.akt II AKa 100/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maria Mroziak - Sztykiel /spr/

Sędziowie: SA Marek Czecharowski

SO (del) Małgorzata Janicz

Protokolant: st.sekr.sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk , z art. 157 § 2 kk, z art. 190 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 16 stycznia 2015 r. sygn. akt V K 25/14

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej;

2. oskarżonego M. S. w ramach czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 29 marca 2013 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. usiłował spowodować u pokrzywdzonego M. Z. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w ten sposób, iż w kierunku jego głowy wyprowadził cios siekierą, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec uniku pokrzywdzonego, powodując u niego ranę ciętą grzbietu nosa, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała trwającym nie dłużej niż 7 dni, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i z mocy tych przepisów skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, na poczet której z mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia 3 września 2014 r. oraz od dnia 25 września 2014 r. do dnia 6 maja 2015 r.

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając wydatkami Skarb Państwa;

V.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. B. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu pełnioną w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 29 marca 2013 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia M. Z., poprzez wyprowadzenie ciosu siekierą w kierunku głowy w/w pokrzywdzonego, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który wykonał unik ciałem do tyłu, czym jednocześnie spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u w/w pokrzywdzonego trwający nie dłużej niż 7 dni w postaci rany ciętej grzbietu nosa,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 24 kwietnia 2013 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) W. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. S. w ten sposób, że zadał w/w pokrzywdzonemu dwa ciosy nożem, czym spowodował dwie rany klute powierzchni grzbietowej klatki piersiowej po stronie lewej oraz odmę opłucnową lewostronną, co skutkowało rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. w dniu 15 czerwca 2012 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u A. S. trwający nie dłużej niż 7 dni, poprzez zadawanie ciosów pięściami po twarzy, w wyniku czego doszło do powstania obrażeń u w/w pokrzywdzonego w postaci stłuczenia głowy, powierzchownej tłuczonej rany długości 5 mm na szczytce nosa oraz otarcie naskórka w okolicy czołowej lewej,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

IV. w dniu 23 czerwca 2012 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u A. S. trwający nie dłużej niż 7 dni, poprzez zadawanie ciosów pięściami i nogami po twarzy i pozostałych częściach ciała, w wyniku czego doszło do powstania obrażeń u w/w pokrzywdzonego w postaci licznych otarć naskórka na głowie, stłuczenia w okolicy czołowej prawej, stłuczenia i obrzęku prawej małżowiny usznej, otarcia i drobnych zasinień na klatce piersiowej po stronie lewej,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

V. w okresie od 2012 r. do 24 kwietnia 2013 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u R. S. trwający nie dłużej niż 7 dni poprzez uderzenie butelką w głowę, w wyniku czego doszło do powstania obrażenia u w/w pokrzywdzonej w postaci rozcięcia naskórka przy lewym oku,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

VI. w dniu 2/3 sierpnia 2012 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u M. Z. trwający nie dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że zadał w/w pokrzywdzonemu jeden cios nożem, czym spowodował ranę klutą na tylnej lewej stronie barku o długości 2,5-3 cm i głębokości 7-8 cm,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

VII. w dniu 8/9 grudnia 2012 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W. spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u R. S. trwający nie dłużej niż 7 dni, poprzez uderzenie deską kuchenną w głowę, w wyniku czego doszło do powstania obrażeń u w/w pokrzywdzonej w postaci rany długości 3 cm w okolicy skroniowej lewej,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

VIII. w dniu 29 marca 2013 r. w W. groził M. Z. popełnieniem na jego szkodę przestępstwa w postaci pobicia oraz pozbawienia życia, w sytuacji gdy groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 r. sygn. V K 25/14:

I. oskarżonego M. S. w ramach czynu zarzucanego w punkcie I, uznał za winnego tego, że w dniu 29 marca 2013 r. w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w W., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia M. Z., poprzez wyprowadzenie ciosu siekierą w kierunku głowy w/w pokrzywdzonego, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który wykonał unik ciałem do tyłu, czym jednocześnie spowodował naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u w/w pokrzywdzonego trwający nie dłużej niż 7 dni w postaci rany ciętej grzbietu nosa, to jest za winnego popełnienia czynu z art 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. S. ustalając, że naraził on na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

V. oskarżonego M. S. uniewinnił od dokonania czynu zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia;

VI. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt VII aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w pkt VIII aktu oskarżenia tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za przypisany czyn na podstawie art. 190 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu M. S. w pkt I-IV i VIII niniejszego wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną 8 lat pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego M. S. kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia 16 stycznia 2015 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. B., Kancelaria Adwokacka w W., ul.(...) kwotę 1.697,40 złotych, w tym stawka podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu M. S.;

XII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając – po sprecyzowaniu na rozprawie apelacyjnej – wyrok w zakresie punktów I, III, IV, VIII i IX

Apelacja zarzuca wyrokowi:

1) Ad. pkt. I wyroku - na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 7 k.p.k., 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na:

- oparciu treści wyroku w tej części na selektywnie wybranym materiale dowodowym ograniczającym się do zeznań pokrzywdzonego M. Z. i to wyłącznie w części niekorzystnej dla oskarżonego, na podstawie wyłącznie których Sąd ustalił stan faktyczny (opus moderandi oskarżonego), podczas gdy Sąd w ogóle nie odniósł się do zeznań pokrzywdzonego, z których wynikało, że w chwili zdarzenia znajdował się on co najmniej w stanie dużej nietrzeźwości, a także poprzez pominięcie faktu, że wersja zdarzeń przedstawiona przez pokrzywdzonego nie jest zgodna z logiką w zakresie przebiegu wydarzeń i sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie;

- odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, poprzez skonfrontowanie ich z zeznaniami świadka E. M., pomimo, że Sąd w treści uzasadnienia uznał jej zeznania w tej części za niewiarygodne,

- dowolnej i niekonsekwentnej ocenie dowodów w postaci zeznań świadków K. T. i R. Z. dotyczących obrażeń u pokrzywdzonego poprzez przyjęcie, że z racji upływu czasu świadkowie ci nie pamiętali faktów korzystnych dla oskarżonego (brak obrażeń pokrzywdzonego M. Z.) podczas gdy Sąd nie kwestionował ich wiarygodności w zakresie relacji zdarzeń niekorzystnych dla oskarżonego (wypowiadanych słów przez oskarżonego), ani też zeznań pozostałych dwóch świadków, również policjantów, którzy nie mieli już wiedzy na temat faktów przemawiających na korzyść oskarżonego,

- pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonego w postaci opinii genetycznej, która wykazała, że ślady krwi znajdujące się na siekierze nie pochodziły od pokrzywdzonego, co do którego dowodu Sąd w ogóle się nie ustosunkował w zakresie wpływu tego dowodu na ustalenie przebiegu zdarzeń, podczas gdy biorąc pod uwagę uzupełniającą opinię biegłego A. Z., z której wynikało, że obrażenia na nosie mogły powstać w wyniku styku z każdym innym ostrym narzędziem lub przedmiotem, co doprowadziło Sąd do ustalenia stanu faktycznego niezgodnego z faktycznym przebiegiem,

a więc w konsekwencji do odmówieniu waloru wiarygodności, bez należytego i przekonującego uzasadnienia szeregu dowodom wskazującym na to, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, a nadto dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartą na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenę przedstawionych wyżej dowodów,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść przez niezasadne przyjęcie, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają przyjęcie, że M. S. wypełnił znamiona strony podmiotowej zarzucanych mu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., co legło u podstaw jego skazania podczas, gdy właściwa, zgodna z przepisem art. 7 k.p.k. interpretacja materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności w postaci zeznań świadków K. T., R. Z., D. K.

(policjantów), zeznań samego pokrzywdzonego M. Z. oraz wyjaśnień oskarżonego, winna prowadzić do wniosku zgoda odmiennego, jednoznacznie wskazując, iż M. S. nie dopuścił się zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynów.

2) Ad. pkt. III i IV wyroku - na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., a także art. 4 k.p.k. art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na przyjęciu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że pomówienia pokrzywdzonego A. S., i opinia biegłego w zakresie chirurgii bazująca w przeważającej mierze na tych pomówieniach są wystarczającym dowodem winy oskarżonego M. S., podczas gdy nie stanowią one dowodu pełnowartościowego, ponieważ nie zostały one złożone spontanicznie, bezinteresownie, zostały złożone wyłącznie w celu odsunięcia od siebie zarzutów i skierowanie działań organów ścigania wyłącznie w stosunku do oskarżonego oraz pominięcie innych dowodów świadczących o tym, że oskarżony czynu tego się nie dopuścił lub co najmniej powodujące uzasadnione wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, co spowodowało skazanie w tym zakresie niewinnego oskarżonego,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść przez niezasadne przyjęcie, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają przyjęcie, że M. S. wypełnił znamiona strony podmiotowej zarzucanego mu przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. podczas gdy ustalenia te bazują wyłącznie na niewiarygodnych zeznaniach pokrzywdzonego A. S., którym sam Sąd odmówił w części waloru wiarygodności,

4) Ad. pkt. VIII wyroku – na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., a także art. 4 k.p.k. polegającą na przyjęciu dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że zeznania pokrzywdzonego są wystarczające do przypisania oskarżonemu M. S. winy, podczas gdy Sąd w ogóle nie ustalił, czy w chwili popełnia czynu pokrzywdzony miał realne obawy co słów wypowiedzianych przez oskarżonego, przestając na odczuciach oskarżonego post factum, a jednocześnie oceniając fakt pogodzenia się oskarżonego z pokrzywdzonym kilka dni po zdarzeniu, jako nieistotny ze względu na upływ czasu od zdarzenia. W tym zakresie dokonał nie tylko dowolnej oceny dowodów, ale wyprowadził wnioski w oderwaniu od zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych, pomijając przy tym całkowicie dowody świadczące na korzyść oskarżonego, takie jak fakt uprzedniej napaści pokrzywdzonego na oskarżonego, stan znacznej nietrzeźwości pokrzywdzonego, dysproporcje pomiędzy posturą pokrzywdzonego, a oskarżonym, na niekorzyść tego ostatniego, co spowodowało skazanie oskarżonego, który w tym zakresie niewinnego,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść przez niezasadne przyjęcie, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają przyjęcie, że M. S. wypełnił znamiona strony podmiotowej zarzucanego mu przestępstwa z art. 190 k.k. podczas gdy ustalenia te bazują wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego M. Z., który opisywał stan swoich obaw przed oskarżonym już w znacznym czasie po wydarzeniu zarzucanym mu w akcie oskarżenia,

5) Ad. pkt IX - w konsekwencji podniesionych w punktach 1- 4 zarzutów kwestionuję również wymierzoną w wyroku karę łączną, która w przypadku uwzględnienia zarzutów powinna.

W związku z powyższym na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. 437 § 1 i 2 k.p.k. skarżąca wnosi o:

1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego dla Warszawy - Pragi w zaskarżonej części poprzez:

a) ustalenie, że oskarżony zarzucanych mu w punktach I, III, IV i VIII czynów nie popełnił i uniewinnienie oskarżonego od tych czynów,

b) wymierzenie oskarżonemu kary łącznej w wysokości 2 lat pozbawienia wolności,

względnie

2) uchylenie wyroku w kwestionowanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu dla Warszawy – Pragi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady jak i jej wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

W zakresie czynów przypisanych oskarżonemu M. S. w zaskarżonym wyroku nietrafnie apelacja zarzuca obrazę art. 424 kpk. Skoro w pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które miał na uwadze przy wymiarze kary, to obrazy tego przepisu, mimo mankamentów uzasadnienia, nie można się dopatrzeć.

Jeżeli chodzi o czyn przypisany oskarżonemu M. S. w punkcie I zaskarżonego wyroku (zarzut I aktu oskarżenia) to konfrontacja ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu inkryminowanego zdarzenia z zebranymi w sprawie dowodami przekonuje o trafności tychże ustaleń, które wbrew twierdzeniu autorki apelacji zostały dokonane na podstawie całokształtu ujawnionych w sprawie istotnych dowodów. Sąd ten miał też na uwadze, że zarówno pokrzywdzony M. Z. jak i oskarżony byli pod działaniem alkoholu, jak też to, że obaj mężczyźni co do faktu użycia siekiery przedstawiali inne wersje. Dlatego też ich relacje zostały poddane analizie i ocenie, przy uwzględnieniu pozostałych dowodów, co doprowadziło do uznania, że wyjaśnienia oskarżonego w tej części waloru wiarygodności nie mają. Sąd I instancji wyraźnie stwierdził, że nie dał wiary oskarżonemu, który twierdził, że pokrzywdzony „nadział się na siekiere”, tym bardziej, że z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zaatakował M. Z. siekiere i jak podał na rozprawie (k 628) „zamachnięcie nie było na tyle mocne, aby go uszkodzić czy coś”.

W pozostałej części, a więc odnośnie okoliczności poprzedzających użycie siekiery przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego, wyjaśnienia oskarżonego nie zostały zakwestionowane i wraz z pozostałymi wskazanymi dowodami pozwoliły na dokonanie ustaleń w tym zakresie.

Argumenty apelacji dotyczące sposobu wykonania uniku przez będącego pod działaniem alkoholu pokrzywdzonego i jego refleksu oraz ewentualnego miejsca uderzenia siekiere przez oskarżonego w aspekcie wzrostu obu mężczyzn i „prześwitu drzewiowego” stanowią jedynie rozważania hipotetyczne skarżącej i chociażby z tego powodu nie mogą skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji.

Bezspornym jest, że pokrzywdzony M. Z. doznał obrażeń ciała m.in. w postaci powierzchownej rany ciętej nosa w wyniku, jak określił biegły, powierzchownego kontaktu z narzędziem, którym mogło być ostrze siekiery. Rozważania apelacji dotyczące czasu powstania u pokrzywdzonego tego obrażenia nosa pozostają w oderwaniu od zgromadzonego materiału dowodowego.

Faktem jest, że z zeznań policjantów K. T. i R. Z. nie wynika, aby widzieli oni obrażenia u pokrzywdzonego, pierwszy z nich nie przypominał sobie, aby widział obrażenia, drugi zaś stwierdził, że pokrzywdzony nie miał widocznych obrażeń (k 213,216). Byli to policjanci, którzy jako pierwsi przyjechali do miejsca zamieszkania stron konfliktu, przy czym każda z nich przebywała w swoim mieszkaniu, a siekiere była zabezpieczona przez matkę pokrzywdzonego. Zaraz po w/w policjantach do miejsca zdarzenia przyjechał drugi patrol policji i karetka pogotowia ratunkowego, a według pokrzywdzonego i A. S. przyjechali razem. Policjant D. K. widział obrażenia na nosie pokrzywdzonego, jak też plamy krwi na jego koszulce i z tego powodu o godz. 19.26 udzielona została pokrzywdzonemu pomoc medyczna (k 221). Interwencja została zgłoszona ok godz. 19 (k 56). Ponadto z zeznań A. S. wynika, że gdy wybiegł na klatkę schodową słysząc zamieszanie zobaczył, że M. Z. miał zakrwawioną twarz, a jak się okazało miał „przecięty nos” i to on wezwał pogotowie ratunkowe.

W powyższej sytuacji nie można uznać za skuteczny argument apelacji, służący na poparcie zarzutów i wniosku, odwołujący się do braku wyizolowania z zabezpieczonej na siekierze mieszaniny krwi DNA pokrzywdzonego. Dodatkowo warto zauważyć, że nie można przyjąć za pewnik, iż stwierdzona u pokrzywdzonego powierzchowna rana nosa, zapatrzona jedynie opatrunkiem, spowodowała natychmiastowe i tego rodzaju krwawienie, że musiały zostać ślady krwi na siekierze.

Przyjmując za punkt wyjścia rozważania apelacji należało by uznać, że obrażenia u pokrzywdzonego powstały w czasie kiedy policjanci K. T. i R. Z. byli na miejscu zdarzenia i do czasu przyjazdu drugiego patrolu policji i karetki pogotowia ratunkowego prowadzili rozmowy z oskarżonym i pokrzywdzonym, którzy przebywali w swoich mieszkaniach. W tym czasie między tym mężczyznanami nie doszło do żadnych rękoczynów, a tym bardziej użycia siekiery przez oskarżonego. Dowolność twierdzeń skarżącej jest tak oczywista, że nie eliminują tego zeznania policjantów z pierwszego patrolu, których treść, słusznie została przez Sąd Okręgowy jako nie odzwierciedlająca rzeczywistości.

U pokrzywdzonego stwierdzono również zasinienia po lewej stronie klatki piersiowej. To, że pokrzywdzony widział u siebie zaraz po zdarzeniu, oprócz zasinienia, „zarysowanie jakby paznokciem” i z tego wyprowadził wniosek, że w lewy bok został uderzony przez oskarżonego ostrzem siekiery, nie może, wbrew twierdzeniu skarżącej, prowadzić do wniosku o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 7 kpk przy ocenie całokształtu zeznań M. Z., tym bardziej, że przeciwdziałanie zachowaniu oskarżonego cechowała dynamika, jak i pewnego rodzaju determinacja oskarżonego, który nie pozwalał odebrać sobie siekiery. Trzeba też podnieść, że do tych działań przystąpił ojciec oskarżonego, który jak wcześniej wskazano, zanim to uczynił, to zauważył krew na twarzy pokrzywdzonego.

Brak jest podstaw do uznania, aby obarczone były błędem ustalenia Sądu Okręgowego, że to oskarżony spowodował m.in. opisane obrażenia nosa u M. Z. i że nastąpiło to w związku z „wyprowadzeniem ciosu siekierą w kierunku głowy” pokrzywdzonego. Apelacja nie wykazała też aby ustalenia te dokonane zostały z obrazą przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim art. 7 kpk. Nie można znaleźć w apelacji argumentów, które czyniłyby ją zasadną, a i takich argumentów nie znalazł Sąd odwoławczy.

Natomiast nie podzielono stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie ustaleń dotyczących zamiaru oskarżonego M. S..

Trzeba przypomnieć, że z utrwalonego przez wiele lat orzecznictwa wynika, iż dla przyjęcia zamiaru sprawcy usiłowania zabójstwa nie są wystarczające tylko przesłanki przedmiotowe, lecz niezbędne jest także rozważenie przesłanek natury podmiotowej, jak i tła oraz powodów zajścia, pobudek działania sprawcy, stosunku do pokrzywdzonego, osobowości i charakteru sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, zachowania się przed popełnieniem czynu oraz innych okoliczności, z których niezbicie wynikałoby, że oskarżony chce spowodować śmierć ofiary, bądź godzi się na taki skutek, do którego nie dochodzi. Tym samym dla przyjęcia, że sprawca działał w zamiarze zabójstwa nie wystarczy uwzględnienie sposobu jego działania, czy użytego narzędzia lecz konieczne jest ustalenie, że także skutek w postaci śmierci człowieka swym zamiarem bezpośrednim, bądź ewentualnym, obejmował.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż dokonana przez sąd meriti ocena prawna zachowania oskarżonego i zakwalifikowanie go jako zbrodni usiłowania zabójstwa z zamiarem bezpośrednim pokrzywdzonego M. Z. nie może zyskać akceptacji instancji odwoławczej. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, niezwykle w tym zakresie lakonicznego, wynika, iż ustalenia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego zostały dokonane na podstawie sposobu działania oskarżonego. Niewątpliwie jest to istotna okoliczność, ale nadanie jej tak decydującej rangi spowodowało, iż Sąd I instancji stracił z pola widzenia pozostałe w/w istotne okoliczności, mające wpływ na ustalenie zamiaru jakim kierował się oskarżony.

Dokonując ustaleń odnośnie zamiaru oskarżonego nie można więc pominąć okoliczności poprzedzających inkryminowane zdarzenie, w tym zachowania pokrzywdzonego i silnych emocji u oskarżonego, które tym zajściem zostały wywołane, co przy uwzględnieniu opinii sądowo-psychiatrycznej nie może być uznana za nieistotne. Określa to w sposób jednoznaczny tło i pobudki działania oskarżonego. Oskarżony z pokrzywdzonym znali się jako sąsiedzi, nie byli w konflikcie mimo wcześniejszych agresywnych zdarzeń. Należy też przyznać rację autorce apelacji, że dokonując

ustaleń w zakresie zamiaru oskarżonego należy mieć na uwadze funkcjonowanie rodziny oskarżonego, w której wzajemna agresja i przemoc między członkami tej rodziny była swoistym sposobem życia, o czym świadczy ilość interwencji policyjnych podejmowanych na skutek zgłoszeń jednego z członków rodziny będącego pod wpływem alkoholu przeciwko innemu też będącemu pod wpływem alkoholu. Oskarżony po pobycie w domu dziecka wrócił do rodziców, gdzie alkohol i przemoc były codziennością, a i przeciwko niemu kierowana była agresja ojca. Są to okoliczności, które Sąd I instancji miał na uwadze, ale jedynie jako mające znaczenie dla wymiaru kary.

Uwzględniając powyższe okoliczności, osobowość oskarżonego i nie marginalizując sposobu jego działania oraz użytego narzędzia zdaniem Sądu odwoławczego nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego co do zamiaru oskarżonego ustalonego na podstawie tylko jednego z istotnych elementów. Nie można więc uznać, aby oskarżony w realiach niniejszej sprawy wykonując zamach siekierą w kierunku głowy pokrzywdzonego działał z zamiarem bezpośrednim, a także ewentualnym zabójstwa. Natomiast analiza i ocena tychże okoliczności łącznie prowadzi w drodze logicznego rozumowania do wniosku, iż oskarżony umyślnością obejmował spowodowanie u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu stanowiącego chorobę realnie zagrażającą życiu. Dlatego też uznano, że oskarżony M. S. swoim działaniem wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 k w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Inna ocena prawna omawianego czynu spowodować musiała wymierzenie oskarżonemu kary odpowiedniej do stopnia jego zawinienia, społecznej szkodliwości przypisanego czynu, z uwzględnieniem ustawowych celów kary jakie ma ona do spełnienia. Określając wysokość kary Sąd Apelacyjny miał na względzie okoliczności podniesione przez Sąd I instancji przy orzekaniu o karze i doprowadziły one do wniosku, że karą uwzględniającą ich całokształt i współmierną będzie kara 5 lat pozbawienia wolności.

Odnosnie zarzutów apelacji w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie VIII aktu oskarżenia to nie jest podważane użycie przez oskarżonego M. S. wobec pokrzywdzonego M. Z. gróźb pozbawienia życia, co miało miejsce w komisariacie policji po zdarzeniu wyżej omówionym. Zakwestionowaniu natomiast podlegają ustalenia Sądu Okręgowego co do tego, że groźby te wzbudziły u oskarżonego obawę, że będą spełnione. Ze stanowiskiem obrońcy zgodzić się nie można, bowiem to, że obaj mężczyźni używają wulgaryzmów, że po zdarzeniu doszło między nimi do spotkania celem wyjaśnienia zajścia opisanego w punkcie I, że pokrzywdzony, jak wynika z zeznań złożonych na rozprawie, przyjął przeprosiny oskarżonego, nie oznacza, że groźby te nie wzbudziły w nim uzasadnionej obawy. Należy mieć na uwadze treść tych gróźb, sposób, okoliczności i miejsce ich wypowiedzenia, wcześniejsze zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonego, a to dowodzi, iż twierdzenia pokrzywdzonego o realnej obawie ich spełnienia słusznie zostały uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne.

Apelacja nie wykazała, aby w tym zakresie doszło do obrazy art. 7 kpk, aby Sąd Okręgowy, aby pominął dowody „świadczące na korzyść oskarżonego”, a w konsekwencji aby doszło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mającego wpływ na jego treść. Brak też jest podstaw aby uznać, iż Sąd ten powziął i wyraził wątpliwości co do winy oskarżonego, a nadto aby orzeczona wobec oskarżonego kara nosiła cechy rażącej niewspółmierności.

W zakresie czynów III i IV zarzucanych aktem oskarżenia oskarżonemu M. S. Sąd Apelacyjny również nie podzielił zarzutów apelacji.

Faktem jest, że podstawę tych ustaleń co do przebiegu obu zdarzeń stanowią zeznania pokrzywdzonego A. S.. Podkreślić jednak trzeba, co zdaje się nie zauważać skarżąca, iż znajdują one pełne potwierdzenie w dokumentacji policji jak i dokumentacji medycznej.

Przypomnieć więc trzeba, że w zakresie inkryminowanych zdarzeń to nie oskarżony zgłaszał potrzebę interwencji policyjnej. W dniu 15 czerwca 2012 r. (zarzut III) uczyniła to matka oskarżonego – R. S. o godz. 18.53 informując, że wraz z mężem zostali pobici przez syna i że mąż ma prawdopodobnie złamany nos, a o godz. 19.13 zgłoszono prośbę o przyspieszenie interwencji, którą ostatecznie odwołano o godz. 19.25. Małżonkowie S. udali się samodzielnie po

pomoc medyczną do Szpitala (...) i taka pomoc została udzielona A. S. o godz. 19.59, w czasie której stwierdzono u niego ranę tłuczoną na szczycie nosa i otarcie naskórka w okolicy czołowej (k 148,9, 240)

Natomiast w dniu 23 czerwca 2012 r. A. S. zgłosił telefonicznie do policji o godz. 0.16 potrzebę interwencji w związku z zachowaniem oskarżonego, a o godz. 0.30 policjant stwierdził, że ojciec został pobity przez syna. Z dokumentacji medycznej ze Szpitala (...) wynika, że pomoc A. S. została udzielona o godz. 2.39, podał, że został pobity w domu. Stwierdzono wówczas u pokrzywdzonego opisane obrażenia ciała, które w obu przypadkach naruszały czynności narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni (k 149, 177, 233-240). W obu też przypadkach oskarżony i jego rodzice byli pod wpływem alkoholu.

Nie budzi wątpliwości, iż w w/w dni u rodziny S. były i inne interwencje policji w związku ze zgłaszanymi przez członków tej rodziny awanturami domowymi, ale ich powoływanie przez apelację nie czyni zarzutów apelacji zasadnymi, bowiem interwencje te pozostają bez wpływu na ustalenia co do inkryminowanych zdarzeń. Natomiast okoliczności te pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że główną przyczyną awantur w rodzinie S. było nadużywanie alkoholu przez rodziców oskarżonego jak też i oskarżonego. Ustaleń Sądu I instancji nie podważa też wcześniejsze używanie przemocy wobec oskarżonego oraz to, że obu rodzicom oskarżonego zostały założone Niebieskie Karty w związku z wzajemnym używaniem przemocy. Te okoliczności były Sądowi orzekającemu znane, dają one ogólny obraz rodziny oskarżonego, ale nie tworzą innego, niż ustalił tenże Sąd, stanu faktycznego co do czynów przypisanych oskarżonemu. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Okręgowy miał jakiegokolwiek wątpliwości co do przebiegu omawianych zdarzeń i aby wywoływały je zebrane w sprawie dowody. Takich też wątpliwości nie ma Sąd odwoławczy, tym samym brak jest podstaw do zastosowania art. 5 § 2 kpk, a osobista, jednostronna ocena wybiórczych dowodów dokonana przez autorkę apelacji nie może skutkować uznaniem zarzutów apelacji za zasadne.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych stanowiących podstawę tego orzeczenia z uwzględnieniem całokształtu zebranych w tym zakresie dowodów, które poddał ocenie w sposób zgodny z art. 7 kpk oraz wykazał jakie powody zadecydowały o uznaniu winy oskarżonego za udowodnioną. Apelacja nie wykazała aby jej zarzuty były zasadne, podstaw ku temu nie znalazł też Sąd Apelacyjny, dlatego w tej części zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu w mocy. Brak jest też okoliczności, które uzasadniałyby twierdzenie, że kara po roku pozbawienia wolności orzeczona za czyn III i IV wobec oskarżonego M. S. nosi cechy rażącej niewspółmierności.

Wobec uchylenia kary łącznej orzeczonej w zaskarżonym wyroku i jego zmiany w zakresie czynu I zachodziła konieczność orzeczenia nowej kary łącznej, którą Sąd odwoławczy orzekł w wymiarze 5 lat, stosując tak jak to uczynił Sąd I instancji, zasadę absorpcji. Z mocy art. 63 § 1 kk na poczet tej kary zaliczono oskarżonemu – z wyłączeniem kary odbywanej w sprawie IV K 813/12 (k 782) – okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 i 2 kpk orzekł jak w wyroku.

Na zakończenie koniecznym jest zwrócenie uwagi Sądowi Okręgowemu, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku pełni funkcję procesową, ponadto od każdego sędziego, a zwłaszcza wyższego szczebla, można oczekiwać nie tylko precyzji i przejrzystości sformułowań, ale również sformułowań poprawnych. Nie do zaakceptowania jest używanie w uzasadnieniu wulgaryzmów, chociażby wynikały one z przeprowadzonych dowodów i przedstawiono je w formie cytatów (str.7,8,11,20,27,33,39,40 uzas.) Wystarczającym jest, jeżeli ma to istotne znaczenie, użycie ogólnego poprawnego sformułowania i odwołanie się do stosowanych kart, na których znajduje się dany dowód.